

KOMPARATYSTYKA

DZISIAJ

tom I

problemy teoretyczne

universitas

KOMPARATYSTYKA DZISIAJ
tom I

KOMPARATYSTYKA DZISIAJ

tom I

problemy teoretyczne

Redakcja naukowa

**Ewa Szczęsna,
Edward Kasperski**

universitas

Wydanie publikacji dofinansowane przez Uniwersytet Warszawski

© Copyright by Towarzystwo Autorów i Wydawców
Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2010

ISBN 97883-242-1192-0
TAiWPN UNIVERSITAS

Redakcja wydawnicza
Izabella Sariusz-Skapska

Projekt okładki i stron tytułowych
Sepielak

www.universitas.com.pl

Komparatystyka dzisiaj: propozycje, zagadnienia teoretyczne, rekonesanse

Wprowadzenie

Tom niniejszy jest pierwszą, teoretyczną częścią monografii opatrzonej tytułem *Komparatystyka dzisiaj*, której planowaną kontynuacją staną się prace analityczno-interpretacyjne z zakresu porównawczego badania konkretnych tekstów kultury: literatury i innych dyskursów językowych, muzyki, sztuk plastycznych. Całość przedsięwzięcia stanowi wielość badaczy polskich i obcych na temat stanu współczesnej komparatystyki, miejsca, jakie zajmuje ona wśród innych dziedzin, zagadnień, jakie podejmuje, narzędzi, którymi się posługuje, pojęć i języków, jakich używa. Monografia ma być zatem wypowiedzią o komparatystyce, ale także – co równie istotne, a stanowiące istotę części praktycznej – rozmową samej komparatystyki z tymi zjawiskami, którymi się ona współcześnie interesuje i które usiłuje poznać, opisać i wyjaśnić.

Obecne w niniejszej książce teksty nie są zestawem artykułów pisanych „na zamówienie” redaktorów tomu. Są wypowiedzią badaczy, którzy zechcieli odpowiedzieć na zaproszenie do dyskusji nad sytuacją współczesnej komparatystyki. Chodziło o to, aby już zgłoszone przez autorów propozycje problemowe, tematyczne wskazywały na to, czym jest komparatystyka dzisiaj, jak jest postrzegana, jakie zagadnienia i pola tematyczne oraz problemowe eksploatuje, jakie pytania stawia, a także w kontekście jakich badań bywa przywoływana. Nie chodziło zatem o przedstawienie z góry założonej, niejako gotowej wizji komparatystyki (byłoby to zresztą przedsię-

wzięcie utopijne); nie chodziło też o projekcję jednej, wybranej perspektywy poznawczej czy koncepcji badawczej. Celem podjętej inicjatywy był niejako sondaż współczesnej świadomości komparatystycznej, w szczególności rozpoznanie obecnych lub krystalizujących się w komparatystyce orientacji metodologicznych oraz wyodrębnianych w niej kierunków i pól badawczych.

Efektom tego zamierzenia jest to, że książka mówi o stanie współczesnej komparatystyki niejako na dwa sposoby: bezpośrednio, tj. zawartością tekstów i prezentowanymi w nich tezami, oraz pośrednio, a mianowicie samymi podejmowanymi tematami i zagadnieniami postrzeganymi jako komparatystyczne. Sytuację współczesnej komparatystyki charakteryzują tedy różne, czasem biegunowo różne konstatacje odnoszące się do tych samych kwestii. Pokazują one, że wciąż istnieje w komparatystyce wiele kontrowersyjnych zagadnień, domagających się ponownego przedyskutowania oraz problemów wymagających rozwiązania czy dookreślenia. Należy do nich np. problem statusu dzisiejszej komparatystyki, która odmiennie widziana jest przez Zelenkę (jako typ refleksji intelektualnej), Hejmeja (jako praktyka interpretacyjna, niekończący się proces translacji), Janaszek-Ivaničkovą (jako międzynarodowy ruch czy klub intelektualny), a odmiennie przez Kasperskiego czy Kołę, podkreślających potrzebę jej instytucjonalizacji. Co więcej, równie ważne dla stanu komparatystyki są wypowiedzi formułowane przez zdeklarowanych komparatystów (tych legendarnych i tych początkujących), jak i badaczy, którzy na co dzień komparatystami wprawdzie się nie czują, ale odczytują nurtujące ich problemy badawcze jako nie tylko wpisujące się w zagadnienia współczesnej komparatystyki, ale także jako wyznaczające jej charakter.

I nic w tym dziwnego. Bo komparatystyka to nie tylko jedna z dynamicznie rozwijających się dziedzin badawczych, ale również, a może przede wszystkim, postawa epistemologiczna, a więc sposób poznawania niepoznanego, osvajania nieoswojonego, zawłaszczania niezawłaszczanego, zagospodarowywania – niezagospodarowanego.

Książka pokazuje, iż nowoczesną komparatystykę charakteryzuje postawa dialogowego, wielokierunkowego otwarcia na to, co odmienne czy też różne. To postawa ciekawości epistemologicznej, odważnego korzystania z wolności wychodzenia poza to, co

poznane i rozpoznane, poza zastane obszary, formy czy schematy myślenia, postawa dopuszczająca śmiało zestawienia, które mogą dać – i często dają – nieoczekiwane efekty poznawcze, odsłaniające nowe aspekty w tym, co już uznane za rozpoznane. Komparatystyka odrzuca myślenie izolujące i atomizujące, zaś akceptuje typ myślenia, który lingwiści i literaturoznawcy chętnie nazywają metonimicznym i metaforycznym. Jawi się jako propozycja patrzenia na rzeczy z coraz to innych perspektyw, które pozwalają dostrzec w nich dotąd nieeksploatowane lub niedostrzegane znaczenia i pola sensu. Pozwala na wyjmowanie tekstów, zjawisk artystycznych i – szerzej – kulturowych z ustalonych i ustanowionych szuflad interpretacyjnych oraz stosuje ich śmiało zestawienia i porównania. Przyczynia się tym samym do pogłębienia wiedzy o nich oraz zachęca do odświeżania i ożywienia ich rozumienia. Dokonuje tego na drodze wprowadzenia badanych zjawisk w nowy, wcześniej nieuwzględniany krąg relacji. Sprzyja w ten sposób także współzawodnictwu i wypróbowywaniu perspektyw poznawczych oraz pobudza do ich krytyki. Przeciwdziała застоjowi epistemologicznemu.

Tak rozumiana i tak realizowana komparatystyka – stosując się do rygorów badawczych – jest także rodzajem przygody epistemologicznej, bez której nie może funkcjonować poznawczo aktywny umysł. Staje się też metodą określania tożsamości danego tekstu czy zjawiska kultury na drodze badania ich związków i wzajemnych oddziaływań z innymi tekstami oraz zjawiskami. Uczestniczy w identyfikowaniu przedmiotów kultury, jednocześnie podlegających zmianom i stabilnych, zróżnicowanych i tożsamyh. Jako taka inicjuje ożywcze spory na temat własnego statusu, ukazując się w równej mierze jako dyscyplina naukowa (w mniejszym lub większym stopniu dążąca do instytucjonalizacji), jak i sposób myślenia, poznawania świata. W równej mierze też krytycznie bada własną przeszłość i czerpie z niej inspiracje badawcze (czy też poddaje ją rewizji), jak i otwiera się na aktualne i przyszłe pola badań.

Potrzeba komparatystyki – więcej, jej konieczność – wynika z relacyjności tekstów i zjawisk, z tego, że żaden tekst literacki, artystyczny czy kulturowy nie istnieje w izolacji, sam w sobie i sam dla siebie, ale zawsze jest zakotwiczony w otaczającym go środowisku i świecie oraz wchodzi z nim w różnorodne, często napięte

i dramatyczne, interakcje. O racji jej istnienia i uprawiania stanowi też wpisanie w proces poznawania czynności porównywania, które jest jednym z podstawowych, poręcznych i podręcznych, ale i – jak dotąd – jednym z najskuteczniejszych, narzędzi epistemologicznych, stosowanym w rozmaitych dziedzinach wiedzy.

Istotą komparatystyki jest tedy „wychodzenie poza”, przekraczanie ustalonych – nierzadko uznawanych arbitralnie za nieprzekraczalne – granic. Jeśli tradycyjna (dawna) komparatystyka literacka zadowalała się głównie wykraczaniem poza literaturę narodową i ukazywaniem jej na tle literatury powszechnej czy innych literatur narodowych, komparatystyce współczesnej zdecydowanie to nie wystarcza. Komparatystyka dzisiejsza rozszerza swoje zainteresowania i ambicje badawcze na uniwersum kultury. Wskazuje na rysy i czynniki stanowiące o spoiwości tego uniwersum, ale jednocześnie podkreśla i chroni to, co w nim inne, różne, odrębne. Argumentuje, że inność nie jest wyłącznie kategorią aksjologiczną, ale że bywa ona także kategorią ontyczną, powszechną i zwrotną.

Współczesna komparatystyka (nazywana przez niektórych autorów nową komparatystyką) wychodzi poza literackość w stronę kulturowości i interkulturowości (to kategorie, które dominują zresztą w pierwszym rozdziale zatytułowanym *Komparatystyka współczesna. Zadania i zakres*). Pyta o to, czym jest komparatystyka międzykulturowa, jakie są pola jej badań, w jakie relacje wchodzi z kulturoznawstwem, teorią literatury (Meklemburg), czy szerzej – literaturoznawstwem, antropologią, jakie są granice dialogu między kulturami i subkulturami (do których Zelenka zalicza literatury postkolonialne, mniejszości narodowych czy migrantów), a także jakie są granice przenikalności cyrkulujących tekstów i idei. Swoim polem działania czyni sferę symbolicznej (słownej i pozasłownej) ekspresji i reprezentacji ludzkiego doświadczenia. Odchodzi od etnocentryzmu i jednocześnie uwzględnia specyfikę literatur, czy szerzej – kultur, w wymiarze estetycznym, etycznym, socjologicznym, żywo reagując tym samym na potrzebę zachowania tożsamości (Hejmej).

Konfrontuje literaturę piękną z innymi formami piśmiennictwa i innymi niż literackimi dyskursami (politycznym, religijnym, filozoficznym, dziennikarskim), zderza poziomy kultury (wysoką, po-

pularną, masową), kultury etniczne, różnojęzyczne tak w sferze mowy, jak i w sferze komunikacji międzykulturowej i kodów kultury. Konfrontuje różne przestrzenie sztuk (literaturę i sztuki plastyczne, muzykę, fotografię) oraz mediów (literaturę z teatrem, filmem, mediami cyfrowymi). Adaptuje do swoich potrzeb badawczych metody socjologiczne, semiotyczne, kulturoznawcze. Bada relacje, pogranicza, styki, wpływy, filiacje, transfery interkulturowe, intermedialne, interartystyczne i interdyscyplinarne.

Na tę – mówiąc językiem mediów cyfrowych – wielopłaszczyznową linkowość komparatystyki, czy też jej polidialogowość, zwracają bezpośrednio lub pośrednio uwagę niemal wszyscy autorzy książki (np. Kasperski, Sommerfeld, Szczęsna), czyniąc ją tym samym wyznacznikiem komparatystyki aktualnie realizowanej i najbliższej teraźniejszoci. „Przekraczanie granic”, „postawa gościnnego wychodzenia ku temu, co inne”, „otwartość i dialogowość” to bodajże kategorie najczęstsze wśród tych, do których odwołują się autorzy książki.

Ekspansywność komparatystyki, wynikająca z jej nastawienia na coraz to nowe analogie i zestawienia, konfrontowanie zjawisk uważanych dotychczas za nieprzystające do siebie, otwieranie się – dotyczyłoby to w szczególności komparatystyki literackiej – na inne dziedziny czy dyskursy nie oznacza jednakże całkowitej dowolności metodologicznej. Autorzy monografii podkreślają, iż trzeba pilnować granic postępowania badawczego, nie dopuszczając do ich rozmycia (Zelenka), dążyć do samookreślenia i metodologicznego usamodzielnienia (Kasperski). Stąd wyrasta zobowiązanie komparatystyki do tworzenia własnych narzędzi badawczych, krytycznej analizy kategorii poznawczych, selekcji podejmowanych zagadnień (etykietą komparatystyki opatruje się niekiedy prace, które nic z nią wspólnego nie mają), falsyfikowania proponowanych koncepcji i teorii, budowania uogólnień osadzonych w praktyce porównawczej i badanych zjawiskach.

Wypracowanie owych narzędzi nie dokona się w jednorazowym akcie ich powołania. Takie ostateczne ustanowienie narzędzi byłoby sprzeczne z duchem samej dziedziny. Postawa otwartości na wciąż nowe rejony badawcze i perspektywy poznawcze wymaga elastyczności instrumentarium oraz gotowości do nieustannego i starannego weryfikowania narzędzi: unowocześniania tych

już istniejących oraz dobierania nowych, odpowiadających aktualnym zadaniom poznawczym. W ten postulat niespiesznego i nie jednorazowego czy przygodnego, ale ciągłego i konsekwentnego tworzenia aparatu badawczego komparatystyki, refleksji nad jej kategoriami wpisuje się kolejny rozdział książki, zatytułowany *Kategorie i zagadnienia komparatystyczne*.

Czytelnik znajdzie tu analizę wybranych pojęć komparatystycznych. Należy do nich porównanie w jego ontycznym, epistemologicznym i aksjologicznym wymiarze (Szczęsna). Inną z kolei kategorią jest dyskurs (Dąbrowski). Tworzy on metadoświadczenie drugiego stopnia, zdające sprawę z tego, jak systemy językowe, obyczajowe, prawne, a także państwowość i etniczność wpisują się w konkretne praktyki i jak je kształtują. Kolejną propozycją w tej sferze jest palimpsest (Kuziak). Kategoria ta pozwala m.in. dekonstruować dziewiętnastowieczne pojęcie tożsamości oparte na pojęciu narodowości, w wieku XX ujawnia zaś mechanizmy różnicowania się dyskursów kulturowych. Wspomniany rozdział wprowadza ponadto interesującą problematykę recepcji obcego twórcy (Skwara). Na wagę tego zagadnienia wskazują nie tylko nowsze teorie recepcji, ale i badania nad intertekstualnością i translacją, pojętą jako dialog kultur.

Wymienione pojęcia nie wyczerpują listy kategorii komparatystycznych, a wręcz przeciwnie, otwierają ją. W książce pojawiają się ponadto takie zagadnienia komparatystyczne, jak kontrast, podobieństwo, kolaż, przekład (językowy, semiotyczny, medialny), intertekstualność, intersemiotyczność, intermedialność, interdyskursywność (różne rozumienia interdyskursywności prezentują Mecklemburg i Kryszowski), kontekst i wiele innych. Ich pełne zestawienie i opis stworzyłyby leksykon pojęć komparatystycznych (ale to już z pewnością zadanie na przyszłość).

Nieustanne wychodzenie nie tylko poza daną dziedzinę badań, ale i poza rodzaje dyskursów ku temu, co inne, nie jest wyłączną cechą współczesnej komparatystyki. Nie jest nawet wyłączną cechą nauk humanistycznych, ale stanowi wyznacznik dzisiejszej, zglobalizowanej kultury.

Stawia to dodatkowe zadania przed komparatystyką, która jawi się jako składnik i sposób współczesnego myślenia o świecie (współczesnego w tym znaczeniu, że nader aktualnego i ze szcze-

gólną pieczołowitością praktykowanego, aczkolwiek nie stworzonego przez tę współczesność). Przeszłość komparatystyki zaświadcza o tym, że różnorodne formy refleksji komparatystycznej istniały już wcześniej. Występowały jednakże zazwyczaj gdzieś na peryferiach, poza kręgiem kulturowej dominanty, jako rozproszone składniki rozmaitych kierunków badawczych. Potrzebowały jako takie dogodnych, sprzyjających warunków do tego, by dojść do głosu, usamodzielnic się, rozwinąć i wyprzeć inne, konkurencyjne formy myślenia i poznawania. Na takim etapie rozwoju komparatystyka zdaje się znajdować obecnie.

O komparatystyce dzisiaj nie da się tedy mówić pełnym głosem bez uwzględnienia jej przeszłości, odwołania się do jej dziejów, które ją współtworzą i które pozwalają lepiej rozumieć jej obecny kształt, odkrywając źródła aktualnych zainteresowań badawczych. Odwołania do historii badań porównawczych, myśli oraz pre- i metarefleksji komparatystycznej – tak literaturoznawczej, jak i realizującej się w innych sferach badań – znajdzie czytelnik w rozdziale trzecim *Wczoraj dla dziś. Perspektywa diachroniczna*.

Perspektywę tę przenika troska o zakotwiczenie komparatystyki w jakże bogatej tradycji badań porównawczych i – szerzej – literaturoznawczych. Przywołuje ją analiza heterogenicznej tożsamości literatury europejskiej (Czaplejewicz). Konkretyzują ją przykłady literatury (głównie pozaeuropejskiej), będącej świadectwem tożsamości lokalnych, grupowych czy tożsamości ludzi wykluczonych. Poszerza i wzbogaca ją analiza przemian, które dokonywały się w myśleniu komparatystycznym, a które dokumentowały kolejne kongresy komparatystyczne (Janaszek-Ivaničková).

Perspektywę diachroniczną charakteryzuje również zainteresowanie początkami komparatystyki. Odnajduje ona w tych początkach, paradoksalnie, korzenie wielu podejmowanych obecnie projektów badawczych. To bardzo istotna i cenna cecha owej diachronicznej refleksji komparatystycznej. Uzmysławia ona – trudno zresztą nie zgodzić się z tym stanowiskiem – iż źródłem pomysłów i inspiracji komparatystycznych na równi z teraźniejszością staje się przeszłość (Bilczewski).

Ewa Szczęsna

Warszawa, kwiecień 2009

ROZDZIAŁ I

Komparatystyka współczesna. Zadania i zakres

1. Teoria i metoda komparatystyki. Status poznawczy

Edward Kasperski

1.1. Sytuacja komparatystyki

Jakiegokolwiek by niedostatki wytykać komparatystyce, jej położenie wygląda współcześnie obiecująco. Potrzebę badań komparatystycznych rodzą w pierwszym rzędzie przemiany cywilizacyjne, a zwłaszcza kontakty, konfrontacje, dialogi, przenikanie się oraz mieszanie różnorodnych mediów, języków, sztuk i kultur. Nie dziwi więc fakt, iż pola badawcze i zadania komparatystyki stale rozrastają się i różnicują. Komparatystyka współczesna – mimo pojawiających się tu i ówdzie sprzeciwów – *de facto* wyszła już daleko poza literaturę i literaturoznawstwo. Bada ona zarówno wzajemne stosunki między literaturami powstającymi w różnych językach etnicznych i literaturami narodowymi¹, jak też związki tych literatur

¹ Nieprecyzyjnie mówi się tu o literaturach narodowych, ale literatura w danym języku etnicznym i literatura narodowa to nie to samo. Literatura w języku angielskim może być przypisana wielu literaturom narodowym (angielskiej, irlandzkiej, kanadyjskiej, australijskiej, USA itd.).

*Dalsza część książki dostępna w wersji
pełnej.*

